

Piotr Dobosz

Inwestycyjne, organizacyjne i prawne uwarunkowania restauracji krakowskich Sukiennic w XIX w.

Ochrona Zabytków 54/1 (212), 4-18

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

INWESTYCYJNE, ORGANIZACYJNE I PRAWNE UWARUNKOWANIA RESTAURACJI KRAKOWSKICH SUKIENNIC W XIX W.

Zagadnienie konserwacji zabytków utożsamiane jest przede wszystkim z czynnościami, których celem jest „W ścisłym znaczeniu, zgodnym z Kartą Wenecką, działanie mające na celu utrzymanie zabytku w stanie należyty, tj. nie stwarzającym zagrożenia dla substancji zabytkowej oraz umożliwiającym postrzeganie i odbiór wartości zabytkowych. Obejmuje czynności zapobiegawcze i utrwalające”¹. Sam proces konserwatorski jest uzależniony od uprzedniego przygotowania przez inwestora środków finansowych w wysokości adekwatnej do zakresu przewidywanych prac konserwatorskich, umożliwiających w rozsądnym terminie, tzn. bez nieuzasadnionej zwłoki, przeprowadzenie konserwacji zgodnie ze standardami metodologicznymi, technologicznymi i jakościowymi danej dyscypliny zawodowej, w zakresie objętym cywilno-prawną umową z inwestorem i zgodnie z wydanymi przez organy administracji publicznej decyzjami i postanowieniami administracyjnymi determinującymi rozpoczęcie, przebieg i zakończenie prac konserwatorskich lub konserwatorsko-budowlanych.

Proces konserwacji zabytków nieruchomych, zwłaszcza zajmujących szczególną pozycję w dorobku materialnym narodów i państw stanowi, jak każde zorganizowane przedsięwzięcie inwestycyjne, wielostopniowy ciąg interdyscyplinarnych działań zmierzających do poddania konserwacji danego obiektu, obejmujących trzy etapy działań: 1) organizacyjno-prawną fazę przygotowawczą konserwacji, 2) fazę samej konserwacji i 3) fazę działań organizacyjno-prawnych kończących inwestycję konserwatorską. Każdy z tych etapów charakteryzuje się wysokim stopniem złożoności. Jakikolwiek nieprawidłowości w którejkolwiek z tych faz procesu inwestycji konserwatorskiej, czy to naruszenia prawno-organizacyjne, czy też w zakresie samej konserwacji pojmowanej w sposób ścisły, błędy wykraczające poza zakres dopuszczalnego ryzyka zawodowego w danej profesji konserwatorskiej, wpływają w różnym stopniu na wadliwość podjętych działań, a niekie-

dy wręcz na ich bezprawność. Właśnie ze względu na stopień tej wadliwości i jej rodzaj, skutki prawne przez nie wywołane nie będą miały tego samego charakteru. Nie każdy błąd musi automatycznie implikować np. odpowiedzialność karną czy finansową. W obliczu współczesnego prawa przedmiotowego proces inwestycji konserwatorskiej wymaga wszechstronnego przygotowania i sprawnej koordynacji jej poszczególnych etapów. Optymalny konserwatorski proces inwestycyjny stanowi odpowiednik spójnego i sprawnego przebiegu czynności w ramach wszystkich faz tego samego inwestycyjnego procesu konserwatorskiego. Właśnie taki termin wydaje się najodpowiedniejszy z uwagi na złożoność organizacyjną, finansową i prawną prac konserwatorskich, których skuteczność jest wyznaczana interdyscyplinarnym udziałem wielu specjalności zawodowych, w tym przede wszystkim zawodów konserwatorskich, wymagających zarówno odpowiedniego przygotowania teoretycznego, jak i doświadczenia.

Takim złożonym procesem inwestycyjno-konserwatorskim była dokonana w latach 1875–1879 według projektu architekta T. Prylińskiego², będącego również kierownikiem robót, restauracja krakowskich Sukiennic³, która ukształtowała ich dzisiejszy wygląd architektoniczny, funkcjonalny i estetyczny. Nie jest celem tego artykułu prowadzenie rozważań dla uzyskania odpowiedzi na pytanie na ile była to restauracja, a na ile konserwacja, odbudowa czy przebudowa, ani też nie jest zamierzeniem omawianie historii krakowskich Sukiennic, lecz wskazanie na złożoność organizacyjną działań restauracyjnych Sukiennic w Krakowie⁴, do których przygotowania rozpoczęły się niemal dziesięć lat wcześniej; zmierzano również nie tylko do utrzymania niektórych dotychczasowych, ale i do wprowadzenia nowych funkcji w obiekcie. Artykuł ilustrują dokumenty i zdjęcia pochodzące ze zbiorów autora.

Gruntowna restauracja Sukiennic była rozważana już na początku XIX stulecia, ale nie wykroczyła ona poza płaszczyznę zamierzeń i wstępne przygotowania

1. M. Kurzątkowski, *Mały słownik ochrony zabytków*, Warszawa 1989, s. 35.

2. Zob.: H. Kita, *Tomasz Pryliński (1847–1895)*, „Rocznik Krakowski”, t. XXXIX, 1968 r., s. 119–149.

3. Na ten temat: J. Frycz, *Restauracja i konserwacja zabytków architektury w Polsce w latach 1795–1918*, Warszawa 1975, s. 146–150; I. Homola-Skapska, *Józef Dietl i Jego Kraków*, Kraków 1993, s. 218–234; W. Łuszczkiewicz, *Sukiennice*, „Biblioteka Krakowska” 1899, nr 11, s. 34–50; A. Sudacka, *Sukiennice krakowskie w XIX wieku — bazar czy świątynia sztuki?*, „Rocznik Krakowski” 1995, t. LXI, s. 75–95 oraz przywoływana w tych pracach obszerna literatura. Zob. także: *Kronika Krakowa*, Warszawa 1996, s. 1867–1868;

Encyklopedia Krakowa, Warszawa–Kraków 2000, s. 937–938 oraz s. 508.

4. Na temat austriackiego prawodawstwa ochrony zabytków: W. Demetrykiewicz, *Opieka prawna w Austrii dla zabytków sztuki i pomników historycznych. Ze szczególnym uwzględnieniem stosunków galicyjskich*, Kraków 1885; tenże, *Konserwatorstwo dla zabytków archeologicznych. Studium ze stanowiska dziejów kultury i nauki porównawczej prawa*, Kraków 1886; S. Tomkowicz, *Reforma konserwatorstwa zabytków sztuki w Galicji*, Kraków 1886; *Memoriał konserwatorów Galicji zachodniej*, Kraków 1991 oraz P. Dobosz, *Administracyjnoprawne instrumenty kształtowania ochrony zabytków*, Kraków 1997, s. 185–212.

organizacyjne⁵. Skuteczne okazały się dopiero działania podjęte w 2 poł. XIX w. przez krakowski samorząd terytorialny (miejski)⁶, w czym olbrzymia zasługa J. Dietla, Prezydenta Krakowa, który — jak pisze J. Purchla: „symbolizuje nie tylko duży format ówczesnych prezydentów Krakowa, ale i siłę samej instytucji samorządu gminnego, który szybko stał się jednym z czynników rozwoju miasta”⁷. On to zaprosił namiestnika A. Gołuchowskiego „do Rady Miejskiej i biur Magistratu i tam przedstawił namiestnikowi projekt restauracji Sukiennic. (...) Myśl odbudowy Sukiennic rzucona wówczas przez Dietla zaowocowała nadspodziewanie szybko. Prezydent został bowiem zawiadomiony, że na obiedzie wydanym 6 IV 1867 w Wiedniu przez obywateli galicyjskich dla Gołuchowskiego namiestnik zainicjował składkę na rzecz krakowskich Sukiennic i złożył sam na ten cel 1000 złr. W sumie zebrano wtedy ok. 12 tys. złr.”⁸ Formalnym początkiem restauracji Sukiennic była *Instrukcja dla Komisji w celu odbudowania Sukiennic ustanowionej*, stanowiąca uchwałę Rady Miejskiej Krakowa podjętą 28 maja 1867 r.⁹, a podpisaną przez J. Dietla jako Prezydenta Miasta¹⁰. Zgodnie z jej § I „W celu odbudowania Sukiennic ustanawia się pod przewodnictwem Prezydenta miasta szczególną komisję”. Komisja ta, będąca organem wewnętrznym Rady Miejskiej, składała się „z odpowiedniej liczby członków, przez Radę miejską na zasadzie § 89 Statutu gminy miasta Krakowa powołanych”. Komisja wraz z J. Dietlem, Prezydentem miasta, liczyła łącznie 24 osoby. W jej skład powołano w myśl § X tej *Instrukcji* następujących członków, wśród których było 14 radców miejskich (A. Chmurski, L. Chrzanowski, L. Helcel — wiceprezydent, W. Kirchmajer, S. Mieroszowski, P. hr. Moszyński, S. Muczkowski, A. hr. Potocki, dr A. Rydzowski, W. Schönberg, dr F. Szlachtowski, A. Szukiewicz, dr F. Weigel, dr T. Żebrawski) i 9 osób spoza składu Rady miejskiej (F. Książarski, c. k. urzędnik budowniczy, K. Langie, członek Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, dr J. Łepkowski,

5. 13 IV 1867 r. wiceprezydent dr S. Strzelecki poinformował Radę, „że już około r. 1820 ówczesny Sejm wyznaczył był po 70,000 złp. rocznie na fundusz restauracji Sukiennic; że X. kanonik Sierakowski i budowniczy Drachne sporządzili plany, które dotąd leżą w Bibliotece Jagiellońskiej; że sejm w r. 1833 przeznaczył 300,000 złp. (...), lecz że suma ta użyta była na budowę teatru i mostu na Wiśle. (...)”, *Sprawozdanie (streszczone) Komisji odbudowy Sukiennic przedłożone Radzie Miejskiej Krakowskiej dnia 8 kwietnia 1869 r.*, Kraków 1869, s. 5 i n. Zob. także: I. Homola-Skąpska, op. cit., s. 218; A. Sudacka, op. cit., s. 75. Na początku lat pięćdziesiątych XIX w. powrócono do zamysłu restauracji Sukiennic. W. Łuszczkiewicz pisał na ten temat w 1899 r. w sposób następujący: „Więcej zrobił komitet Rady miejskiej z roku 1850, już pod panowaniem austriackim, bo po raz pierwszy zastanowił się nad prawami miasta do Sukiennic i pracę niemalą przyszedł do rozpoznania praw własności sklepów i kramów, które zakupić od prywatnych należało, nim do restauracji przystąpić było można. Komitet z lat 1850, 1851 i 1852 nie wyszedł dalej poza te prace przygotowawcze. Były uprządkowane wówczas przedstawione projekty s.p. Kremiera Karola, architekta rządowego, ale sama myśl jego przerobienia gmachu na biura magistratu jest świadectwem, że jeszcze wtedy pora dla Sukiennic nie nadeszła” — W. Łuszczkiewicz, op. cit., s. 34–35.



INSTRUKCYA DLA KOMISYI

w celu odbudowania Sukiennic ustanowionej.

Uchwała Rady Miejskiej z dn. 28 maja 1867.

I.

W celu odbudowania Sukiennic ustanawia się pod przewodnictwem Prezydenta miasta szczególną komisję.

II.

Komisja składać się będzie z odpowiedniej liczby członków, przez Radę miejską na zasadzie §. 89 Statutu gminy miasta Krakowa powołanych.

III.

Do zakresu działania ustanowionej §. I. komisji należą wszystkie czynności, do przeprowadzenia odbudowy Sukiennic niezbędne, szczególnie zaś:

- Rozpoznanie stosunków prawa własności co do pojedynczych sklepów, kramów i mieszkań w Sukiennicach, i przedstawienie Radzie miejskiej sposobu ugodnego ich nabywania na rzecz gminy, lub przymusowego wywłaszczenia według obowiązujących ustaw.
- Staranie o właściwe, tak dla mieszkańców miasta, jak dla dochodów gminy najkorzystniejsze pomieszczenie przekupniów, którzy z powodu następciej budowania, w Sukiennic wydalonymi być muszą.
- Oznaczenie tych przybudowanych części Sukiennic, które zburzeniu uległy, i czwanie nad właściwem i bezpiecznem ich zburzeniem.

1. Pierwsza strona „Instrukcji dla Komisji w celu odbudowania Sukiennic ustanowionej”, stanowiąca uchwałę Rady Miejskiej Krakowa z 28 maja 1867 r. Zbiory autora

1. First page of *Instrukcja dla Komisji w celu odbudowania Sukiennic ustanowionej* (Instruction for the Commission Established for Reconstructing the Cloth Halls), a resolution passed by the Town Council in Cracow on 28 May 1867. From the collection of the author

prof. archeologii UJ, W. Łuszczkiewicz, prof. malarstwa w Instytucie Technicznym Krakowskim, F. Pażkowski, członek Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, F. Pokutyński, prof. budownictwa w Instytucie Technicznym Krakowskim, P. Popiel, c. k. konserwator Pomników w Galicji Zachodniej, E. Stehlik, rzeźbiarz, dr S. Strzelecki, wiceprezydent). Wkrótce działaniem

A. Sudacka przywołując pracę J. Łepkowskiego, *Z przeszłości. Szkice, obrazy. Atykuły felietonowe*, Kraków 1862, s. 112–113 polemizuje z opinią W. Łuszczkiewicza. Zob.: A. Sudacka, op. cit., s. 80. Inaczej także: J. E. Dutkiewicz, *Przykład Sukiennic*, „Ochrona Zabytków” 1955, nr 3, s. 182.

6. J. M. Małecki, *W dobie autonomii galicyjskiej (1866–1918)*, (w:) J. Bieniarzówna, J. M. Małecki, *Dzieje Krakowa. Kraków w latach 1796–1918*, t. 3, Kraków 1985, s. 225–355.

7. J. Purchla, *Matecznik Polski. Pozaekonomiczne czynniki rozwoju Krakowa w okresie autonomii*, Kraków 1992, s. 41.

8. I. Homola-Skąpska, op. cit., s. 220 i n.

9. *Instrukcja dla Komisji w celu odbudowania Sukiennic ustanowionej. Uchwała Rady miejskiej z dn. 28 maja 1867* (druk ulotny, s. 3, Kraków 1867, zbiory autora, cyt. dalej: *Instrukcja*). Także w Bibliotece Jagiellońskiej (cyt. dalej: BJ), sygn. 224778 IV,teczka D II, rkps 9675. I. Homola-Skąpska wskazuje, że *Instrukcja* ta była opracowana przez J. Dietla „wraz z kilkoma radnymi”. Zob. I. Homola-Skąpska, op. cit., s. 223.

10. W myśl § IX *Instrukcji* z 1867 r. jej „zmiany lub uzupełnienia” mogły być dokonane tylko w formie aktu tej samej rangi, czyli uchwały Rady Miejskiej.

KOSZTORYS ROBÓT

DLA

WYKOŃCZENIA ODBUDOWY

SUKIENNIC

w roku 1879-tym wykonać się mających.



W KRAKOWIE.
NAKŁADEM GMINY MIASTA KRAKOWA.
DRUKIEM W. KORNECKIEGO.
1879.

2. Pierwsza strona „Kosztorysu robót dla wykończenia odbudowy Sukiennic w roku 1879-tym wykonać się mających”, Kraków 1879. Zbiory autora

2. First page of Kosztorys robót dla wykończenia odbudowy Sukiennic w roku 1879-tym wkonać się mających (The Cost Calculation of Completing the Reconstruction of the Cloth Halls to be Conducted in 1879), Cracow 1879. From the collection of the author

Komisji uległ modyfikacji jej faktyczny skład personalny, albowiem „Na członka komisji zaprosiła (...) Dr. Józefa Kremera, Profesora uniwersytetu Jagiell. a na zastępców zaproszono PP. Józefa Czecha, Friedleina Józefa, Adama Krywulca, Walerego Rzewuskiego i Dr. Wróblewskiego (...)”¹¹. Komisja ta zwana była „potocz-

11. Sprawozdanie (...) dnia 8 kwietnia 1869 r., s. 5, a także: I. Homola-Skąpska, op. cit., s. 223.

12. I. Homola-Skąpska, op. cit., s. 222. Nazwą „Komisja Sukiennicza” posługiwano się także w materiałach wydanych drukiem przez tę Komisję. Por. Sprawozdanie (...) dnia 8 kwietnia 1869 r., s. 12.

13. Tamże, s. 222 i n.

14. Zwraca uwagę termin „odbudowa” a nie „restauracja” Sukiennic, chociaż obydwie te pojęcia są następnie stosowane obok siebie. Zob. Sprawozdanie (...) dnia 8 kwietnia 1869 r., np. s. 6, 9.

15. Już „w 1862 r.” przystąpiono „do wykupywania sklepów i kramów od właścicieli, lecz wszystko to posuwało się niezwykle powoli” — I. Homola-Skąpska, op. cit., s. 219.

16. Charakterystyczne było, dostrzegalne w następnych latach, dążenie do cywilnoprawnego sposobu uzyskania tytułu własności przez gminę.

17. Nie można nie dostrzegać, że norma ta obowiązywała do względnej korelowania dwóch kategorii interesów prawnych, tzn. inte-

nie Komisją Sukienniczą”¹², a jej przewodniczącym był J. Dietl, zastępcą L. Helcel, a sekretarzem K. Lange¹³. W kolejnych latach skład Komisji ulegał dalszym zmianom personalnym.

Komisja w celu odbudowania¹⁴ Sukiennic ustanowiona otrzymała bardzo szerokie uprawnienia. Jej zakres działania objął tylko przykładowe wyliczenie czynności, co oznaczało, że § III Instrukcji z 1867 r. nie miał charakteru wyliczenia wyczerpującego. „Do zakresu działania” tej Komisji należały „wszystkie czynności, do przeprowadzenia odbudowy Sukiennic niezbędne, szczególnie zaś: a) Rozpoznanie stosunków prawa własności co do pojedynczych sklepów, kramów i mieszkań w Sukiennicach, i przedstawienie Radzie miejskiej sposobu ugodnego¹⁵ ich nabycia na rzecz gminy, lub przymusowego wywłaszczenia według obowiązujących ustaw¹⁶. b) Staranie o właściwe, tak dla mieszkańców miasta, jak dla dochodów gminy najkorzystniejsze pomieszczenie przekupniów, którzy z powodu nastąpić mającego budowania, z Sukiennic wydalonymi być muszą¹⁷. c) Oznaczenie tych przebudowanych części Sukiennic, które zburzeniu ulegają, i czuwanie nad właściwym i bezpiecznym ich zburzeniem. d) Ułożenie i przedstawienie Radzie miejskiej do zatwierdzenia programu, według którego Sukiennice z uwzględnieniem swego monumentalnego charakteru i rzeczywistych potrzeb miasta odbudowane być mają. e) Ogłoszenie konkursu na plany i kosztorysy, ocenianie i przedłożenie Radzie miejskiej do zatwierdzenia planów i kosztorysów, już to przez członków komisji wypracowanych, już przez obcych artystów nadesłanych¹⁸. f) Układanie umów i kontraktów z rękodzielnikami, przedsiębiorcami i artystami względem prac i dostaw, przyjętymi przez Radę miejską planami i kosztorysami wskazanych¹⁹. g) Czuwanie nad ścisłym wykonaniem budowy według planu przez Radę miejską przyjętego²⁰. h) Obmyślanie funduszków do odbudowania Sukiennic potrzebnych, przedkładanie Radzie miejskiej do zatwierdzenia preliminarzy w tym celu sporządzonych i utrzymywanie w ewidencji wszelkich rachunków restauracyjnych. i) Przedkładanie Radzie miejskiej sprawozdań z owych czynności tak w ciągu trwania, jak po ukończeniu budowy, pod

resu publicznego z uzasadnionym interesem obywateli, preferując, ale nie stawiając w absolutnie nadrzędnej pozycji interes publiczny. Obecnie powiedzielibyśmy, że takie rozstrzygnięcie kolizji dwóch kategorii przeciwstawnych kategorii interesów prawnych jest cechą demokratycznego państwa prawa, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, o którym stanowi art. 2 Konstytucji RP.

18. Nie wprowadzono zakazu przedkładania projektów restauracji i jej kosztorysu przez członków Komisji, niemniej jednak kompetencje władcze przysługiwały poprzez ich „zatwierdzenie” tylko Radzie Miejskiej.

19. Zawieranie umów należało do uprawnień wykonawczych Komisji, gdyż podmiot umowy, zakres robót i kosztorys wymagały uprzedniego zatwierdzenia przez Radę Miejską.

20. Komisja wykonywała nadzór fachowy (specjalistyczny) oraz prawny (prewencyjny, weryfikacyjny, oparte na kryterium legalności, oraz represyjny).

względem architektonicznym, finansowym i administracyjnym”²¹.

Status prawny tej Komisji determinowany jest także unormowaniami innych paragrafów wspomnianej Instrukcji z 1867 r. Względy szybkości i efektywności działania Komisji legły u podstaw dopuszczalnego wewnątrzorganizacyjnego tworzenia oddziałów lub sekcji — „Dla ułatwienia obrad i wykonywania swych różnorodnych czynności, komisji służy prawo podzielenia się według uznanej potrzeby, na oddziały lub sekcje”²²; wszystkie jednak wnioski, projekty i sprawozdania, które według powyższych paragrafów, przepisów Statutu gminnego lub zdania Prezydenta, Radzie miejskiej do zatwierdzenia lub do wiadomości przedkładane być mają, komisja tylko na ogólnych swych zgromadzeniach uchylać może” (§ IV Instrukcji z 1867 r.). W sprawie wewnętrznej organizacji i porządku obrad Komisja była związana zarówno przepisami Statutu gminnego miasta Krakowa, jak i Regulaminem obrad Rady Miejskiej (§ V Instrukcji z 1867 r.). Magistrat i miejski wydział obrachunkowy w znaczeniu funkcjonalnym stanowił aparat pomocniczy Komisji, który miał „wykonywać (...) wszelkie czynności”, ale tylko w przypadku, gdy „w imieniu komisji przez Prezydenta Miasta polecone zostaną” (§ VIII Instrukcji z 1867 r.). Tym samym polecenie służbowe wiązało Magistrat nie tylko wtedy, gdy zawierało w sobie element woli Komisji, ale dopiero wówczas, gdy wydał je Prezydent miasta. Instrukcja przewidywała prawem dopuszczalne, limitowane przekroczenie budżetu, albowiem „Oprócz wydatków objętych w zatwierdzonych przez Radę miejską preliminarzach, Prezydentowi służy prawo na wniosek komisji lub sekcji, w przypadkach zwłoki nie cierpiących, a w preliminarzu nie przewidzianych, asygnować wypłaty 200 zł. austr. nie przenoszące” (§ VII Instrukcji z 1867 r.). W pozostałych działaniach Komisja również była w zakresie dysponowania finansami gminnymi (publicznymi) związana wymogami dyscypliny budżetowej. W myśl § VI Instrukcji z 1867 r. „Co do wypłat z funduszu właściwego na odbudowanie Sukiennic przeznaczonych, komisja zastosować się winna do postanowień Statutu gminnego miasta Krakowa (...)”.

8 czerwca 1867 r. J. Dietl „przedstawił Komisji własny projekt odremontowania tego zabytku [P. D. —

zatytułowany: Program odbudowania Sukiennic przedłożony Komisji do odbudowania Sukiennic ustanowionej przez przewodniczącego tej Komisji prezydenta dr Józefa Dietla z dn. 8 VI 1867]”²³, uchwalony przez zebranych”²⁴. Efektem intensywnych prac Komisji prowadzonych w latach 1867–1869 było przygotowanie Instrukcji w celu ogłoszenia konkursu na plany i kosztorysy odbudowy Sukiennic przedstawionej Radzie miasta Krakowa przez Komisję do odbudowania Sukiennic ustanowioną (25 II 1869)²⁵. Treść tej Instrukcji zawarta została następnie w przywoływanym już Sprawozdaniu z 8 kwietnia 1869 r.²⁶ W myśl Instrukcji w celu ogłoszenia konkursu na plany i kosztorysy odbudowy Sukiennic przedstawionej Radzie Miasta Krakowa przez Komisję do odbudowania Sukiennic ustanowioną, nawiązując do współcześnie obowiązujących przepisów normujących problematykę zamówień publicznych, zawierała szereg istotnych warunków zamówienia. Pomimo bardzo rygorystycznych wymogów postawionych w specyfikacji tego konkursu, stwarzała ona stosunkowo szeroki margines dla inwencji architekta przy projektowaniu. Interesujące jest także udostępnienie przez ogłaszającego ten konkurs dokumentacji techniczno-ikonograficznej, w tym także dwóch fotografii przedstawiających Sukiennice od zewnątrz²⁷, co jest najwcześniejszym znanym przypadkiem wykorzystania fotografii dla celów konserwatorskich²⁸. Zgodnie z wymaganiami konkursowymi: „1. Gmach Sukiennic przedstawiający prostokąt podłużny, ma być oczyszczony z wszelkich przystawek i budowli, które go otaczają, z zachowaniem sklepów organicznie z nim połączonych, Syndykówki zaś i Postrzygalni, o tyle o ile konkurujący zachować je w swoich planach zechcą; ma zatem zachować charakter budowy podłużnej: «Langbau» bez żadnych z obydwu końców dodatków, powiększeń, dekoracji, oprócz tych, jakich dogodność sklepów wymagać będzie, a o których niżej. 2. Ponieważ gmach ten od początku swego istnienia służył za skład towarów i targowisko miejskie, a dla tego był zaopatrzony w znaczną ilość sklepów do głównej nawy przechodowej przypierających, sklepy te zachowane być winny. Nadto, ponieważ dla ich dogodności potrzebne są wyjścia na zewnątrz, do których zastosowane mają być podcienia, przeto w planach do konkursu

21. Zob. także: *Sprawozdanie (...) dnia 8 kwietnia 1869 r.*, s. 3 i n. Wersja *Sprawozdania* częściowo dostosowana do współczesnych wymogów pisowni polskiej.

22. Komisja podzieliła się na trzy sekcje: prawniczą, techniczną i skarbową. Tamże, s. 5.

23. Druk ulotny, BJ, sygn. 224778 IV, teczka DII.

24. I. Homola-Skąpska, op. cit., s. 223 oraz A. Sudacka, op. cit., s. 82 i n.

25. Druk ulotny, s. 4, Kraków 1869, zbiory autora.

26. *Sprawozdanie (...) 8 kwietnia 1869 r.*, s. 12–15.

27. Ikonografia Sukiennic z okresu poprzedzającego bezpośrednią restaurację Sukiennic w latach 1875–1879, a także ilustrujących poszczególne etapy restauracji Sukiennic oraz z pierwszych lat po zakończeniu prac restauracyjnych zawarta jest przede wszystkim w: J. Banach, *Ikonografia Rynku Głównego w Krakowie*, Kraków 1998, s. 75–76, 88–89, 91–93, 173–174, 178–179, 212–213, 223–224,

226–227, 233, 272–284, 286–287, 342–412, 415, 417, 421–424 (fotografie Sukiennic wykonał T. Andrzejewski, K. Beyer, I. Krieger, W. Maliszewski, W. Rzewuski, J. Zajączkowski), a także: *Album fotografii dawnego Krakowa z atelier Ignacego Kriegera*, Kraków 1984, s. 20, 22–27, 29–31, 36; J. Frycz, op. cit., s. 147–149; A. Sudacka, op. cit., s. 81–83, 86, 88–91; J. M. Malecki, op. cit., Kraków 1985, s. 277–279. Por. także: A. Malik, *Kraków w fotografii Kriegerów*, (w:) *Kraków przed stu laty*, Kraków 1998, s. 95–125.

28. Warto wspomnieć, że przed rozpoczęciem prac restauracyjnych zlecono wykonanie fotografii Sukiennic, co zostało odzwierciedlone w *Sprawozdaniu Komitetu Odbudowy Sukiennic o postępie budowy od dnia 28 marca do dnia 31 grudnia 1878 r. i o funduszach Sukiennic*, s. 7, druk ulotny, ss. 8 nienumerowanych, Kraków 1879, zbiory autora.

SPRAWOZDANIE KOMITETU o przebiegu odbudowy Sukiennic

za czas od 1-go Maja do 29-go Września b. r.

Od ostatniego sprawozdania o przebiegu odbudowy Sukiennic, tj. od początku Maja do końca Września b. r. budowa z małym wyjątkiem ukonczona została.

W ciągu tego czasu wykonano następujące główne roboty:
Wykonano budowę pawilonu schodowego na szańcu, — wraz z wianuszem dachu i pokryciem blanku cynkowego.

Wewnątrz tego pawilonu wyodrębniono zakładanie klatek schodowych, foyer i loggii, — roboty dekoracyjne w tychże, wraz z ułożeniem posadzki miazkowej. W klatkach schodowych ułożono stopnie granitowe na kolumnach sztalowych.

Wykonano siewną i wewnętrzną wyprawę całego gmachu, — pomalowanie bali, ścian i sufitów w salach 1-go piętra, wraz z oświetleniem wielkich okien sufitowych żelaznych w tych salach i w klatkach schodowych.

Ułożono również posadzki gipsowe w tych salach; — doposażono, okute i polakierowano drzwi i okna — i oszklono te ostatnie.

W bali ustawiono w głównych wejściach bramy żelazne wzoryste, — a w krzyżu na wór dawnych, lakier bramy krzasiaste.

Dokładano szafowanie bali i podcieni, — jakoteż wyasfaltowano tarasy po zrzepie dawnego pokrycia, i urządzeniu wejścia na takowe.

Nad schodami i balkonami frontów sztalowych zbudowano daszki.

Dokładano budowy kanału z kanałem miejskim w głównym tryku.

Urządzono wybotki na dole i na lem piętrze.

Wymieszano dwa pięknie kaptiele i opory z kamienia pińczowskiego pod potrygalnię, — na taktak i kamienia dohowskiego, — i wyrzeźbiono trzy ipso kaptiele.

Rozprowadzono rury gazowe po całym gmachu, — i połączono takowe z głównymi rurami miejskimi.

Podcienia oświetlono 30ma latarniami w stylu gotyckim, bali 30ma żarówkami w kasetach kotwice. — Zewnątrz gmachu umieszczono 12 latarni — każda o trzech płomieniach.

Schody, foyer, loggia i przedsionek oświetlają pejski i férandole ścienne.

Jednym słowem, wykonano prawie zupełnie budowę, i pozostało jeszcze ustawienie kramów w bali.

Nasmielnikom, przedsiębiorcom i dostawcom materiałów wypłacono od czasu ostatniego sprawozdania, t. j. od 1-go Maja, do 29-go Września b. r., następujące kwoty:

roboty murarskie	Zr. 11016 et. 46
materialy murarskie	1486 " 10
ceмент i wapno kańskie	2844 " 40
roboty kamieniarskie	6396 " 16
rzeźbiar. kie	600 " —
dekoracyjne	676 " —
Do przesłania	Zr. 22017 et. 12

3. Pierwsza strona „Sprawozdania Komitetu o przebiegu odbudowy Sukiennic za czas od 1-go Maja do 29-go Września b. r.”, Kraków 1879. Zbiory autora

3. First page of Sprawozdanie Komitetu o przebiegu odbudowy Sukiennic za czas od 1-go maja do 29-go września b. r. (Committee Report on the Course of the Reconstruction of the Cloth Halls from 1 May to 20 September of this Year), Cracow 1879. From the collection of the author

przedstawią PP. Architekci, jakby te wyjścia i podcienia z komunikacją między sobą urządzić. Zostawia się więc konkurującym obszerne pole do inicjatywy z nadmienieniem, że należy wszystkie sklepy podciągnąć pod dach jednostajnej wysokości, tak, aby nie zakrywały jak dotąd okien górnej sali. W jaki sposób podnieść wygodę sklepów, ułatwić komunikację z piwnicami, oświetlić i ogrzać z wyłączeniem zwyczajnych ognisk, uskażą konkurujący. 3. Sień dolna winna być utrzymaną jak dzisiaj do przechodu publiczności, podłużnie i poprzecznie; głównym zadaniem konkurujących będzie jak najlepsze możliwe onej oświetlenie. W jaki zaś sposób ma być ozdobione dzisiejsze sklepienie, które w skutek już snej konstrukcji jest słabe, i może wymagać ze strony konkurujących technicznych środków wzmocnienia, jaka podłoga, czy ciosem wyłożona, czy asfaltem wylana, to wszystko obok obliczenia kosztów winno być zamieszczone w projektach. Wielkie bramy wchodowe przedstawiające mieszaninę ostrołukowego i półkolistego stylu, jak również odrzwia, węgary wejść sklepowych przeznaczonych do zamurowania, mają być utrzymane jak są obecnie, mogą jednak konkurujący dać w planach swych kształt jednostajny wszystkim odrzwiom sklepowym. 4. W osi poprzecznej środkowej, obecnie przechód w krzyżu, mają być zbudowane dwa wychyłki dość wysokie i szerokie, aby obok przejścia, które utrzymanym być musi, umieścić dwoje

monumentalnych schodów odpowiedniej szerokości do gmachu mającego objąć parę tysięcy ludzi, a opatrzonego tylko czworogiem schodów; Nadmieniam się, że jeżeli do przechodu lub umieszczenia schodów potrzebne by było któremu z konkurujących zajęcie czterech sklepów, to urzędzeniu takiemu program nie jest przeciwnym. 5. Schody od szczytu północnego i południowego zostaną utrzymane, rzeczą artysty będzie projektować w jaki sposób, mają być urządzone jak niemniej ozdoby ganków głównych. 6. Przeznaczenie górnej sali czy na zbiory przedmiotów przemysłu, albo etnograficzne, czy na wystawy, albo uroczyste przyjęcia, mało wpłynie na charakter jej ozdób, które zawsze winny być dekoracyjne, odpowiednie stylowi attyki. W każdym razie, sala albo cala zachowana, albo może być podzieloną, z uwagi, że potrzebne będą tutaj i mniejsze lokalności na przedsionki, kancelarie itd. Wszystkie lokalności, przede wszystkim sale, muszą być jasne, ażeby przedmioty w nich umieścić się mające stosownie i dokładnie były oświetlone. 7. Urządzenie dachów, aby odpowiadały wymaganiom naszego klimatu, zostawia się pomysłowi konkurujących; obojętnym jest, czy do tego użyją metalu, szkła, lub innego ogniotrwałego materiału. 8. Budowniczy zwróci na to uwagę, że we wnękach attyki mogą być umieszczone malowania Sgraffitto. 9. Projekty wygotowane przez konkurujących obejmować mają: a) Rzut poziomy dołu. b) Rzut poziomy 1^{go} piętra. c) Dwa przekroje poprzeczne przez krzyż, i przez sklepy — w szczególności zaś ma być opracowaną klatka schodowa. d) przekrój podłużny. e) Widoki obu szczytów węższych, jeżeli mają być odmienne. f) Widoki facjat podłużnych. Skala do planów i przekrój ma być 1/4 cala wiedeńskiego na sążeń, zaś do widoków na zewnątrz jeden cal na sążeń. g) Konstrukcja wiązań dachu w szczegółach, złożonych z planu i dwóch przekroi, na skalę sążeń = 2 cale wiedeńskie. h) Dekoracja sali w całym swym rozwinięciu na skalę sążeń = jeden cal. i) Szczegóły ornamentacyjne całej budowy, konstrukcji rynien i oberlichtów, na skalę sążeń = 3 cale. k) Widok perspektywiczny całości. l) Kosztorys. 10. Czas do wypracowania naczyna się dziewięćmiesięczny od daty ogłoszenia konkursu, rysunki spóźnione nie będą uwzględniane. 11. Rada miasta Krakowa wyznaczy w swoim czasie komisję z uznanych powag i mistrzów sztuki, do rozpoznania przedłożonych planów. 12. Zgłaszającym się PP. Architektom udzielone zostaną litograficzne plany, zawierające rozkład wewnętrzny murów, dołu i piętra, tudzież przekroje i szczegóły gmachu, równie jak dwa fotografowane widoki od zewnątrz. 13. Plany winny być opatrzone dewizą, do których dołączyć należy kopertę, taką samą dewizą oznaczoną i opieczętowaną zawierającą imię i nazwisko architekta oraz miejsce jego zamieszkania. 14. Nadesłane projekty zostaną przez komisję, o której wyżej, rozpoznane; plan z kosztorysem, za najodpowiedniejszy przez komisję uznany, otrzyma nagrodę 100 #, drugiemu przyznane będą

50 #²⁹. Plany te zostaną własnością Miasta do dowolnego użycia. Kraków, dnia 25 Lutego 1869 r. Przewodniczący w Komisji: Dr Dietl. Sprawozdawca: Dr Rydzowski³⁰.

Od samego początku restauracja Sukiennic, która dokonywana była ze środków publicznych w duchu *pro publico bono* miała spowodować jednocześnie osiągnięcie kilku celów: 1) przywrócenie właściwego stanu technicznego obiektu, 2) wprowadzenie funkcji kulturalno-patriotycznych, 3) wprowadzenie funkcji komercyjnych, umożliwiających osiąganie dochodów miastu, 4) nadanie restaurowanym i de facto w części przebudowywanym Sukiennicom charakteru pamiętki narodowej. Stąd też w przywoływanym już *Sprawozdaniu* z 8 kwietnia 1869 r. zawarte zostały m.in. następujące cele: „Co do programu: Kwestia, jak budować, łączyła się ściśle z kwestią, jakie przeznaczenie mają mieć przyszłe Sukiennice. Ułatwiając komisji prace w tym kierunku, Dostojny nasz Prezydent przedłożył jej gotowy już przez siebie wypracowany program. Komisja odbudowy Sukiennic mając ciągle na uwadze sprawozdanie sekcji technicznej³¹, a mianowicie histo-

ryczne znaczenie i handlowe przeznaczenie Sukiennic, a następnie to, że restaurowanie tego co jest, a nie budowanie z gruntu Sukiennic jest jej zadaniem, wreszcie, że odrestaurowane Sukiennice powinny zapewnić miastu nie tylko odpowiedni dochód, lecz nadto jako zrestaurowane groszem publicznym, powinny być gmachem, który z całym narodem polskim w pamiątkowym zostawać ma związku, obradowała nad tym programem, a wyniki licznych jej posiedzeń przedstawiła Prześwietnej Radzie w następującym streszczeniu, które Prześwietna Rada uchwaleniem swym sankcjonować raczy³².

W kategoriach prakseologicznych „Komisja Sukiennicza” formułowała również sugestie, co do kolejności wykonywania poszczególnych prac restauracyjnych, m.in.: „Nie ulega wątpliwości, że cała budowa Sukiennic naraz nie będzie mogła być rozpoczętą, a to głównie dla braku dostatecznych funduszy; z tego to powodu uznała komisja za stosowne wytknąć zarazem pewien porządek, w jakim ta odbudowa zaczęta i stopniowo dokonywana będzie: a) Przede wszystkim pokryć należy Sukiennice dachem ogniotrwałym i odnowić attykę



4. Kraków, Sukiennice od północnego wschodu przed zburzeniem tzw. bogatych kramów w 1868 r. Wykadrowana fotografia wykonana przez W. Rzewuskiego, publikowana wielokrotnie, niekiedy z błędnie podanym nazwiskiem autora. Zbiory autora

4. Cracow, Cloth Halls from the north-east prior to pulling down the so-called rich stalls in 1868. Framed photograph by W. Rzewuski, published upon many occasions, sometimes with a mistaken version of the author's name. From the collection of the author

29. W *Sprawozdaniu* (...) dnia 8 kwietnia 1869 r. ..., s. 15 znalazła się informacja, iż: „Nadmienić tu jednak wypada, że sekcja techniczna uznała jednomyślnie za konieczne podwyższenie wyznaczonych nagród do 1000 złr. i 500 złr. nabywszy przy bliższym rzeczy rozbiórze przekonania, iż niepodobną jest rzeczą, ażeby ktokolwiek pracował kilka miesięcy czasu z ewentualnością odrzucenia tej pracy za tak małe wynagrodzenie. (...) Rada miasta Krakowa uchwaliła podwyższyć nagrody do 1000 złr. i 500 złr.”

30. Wersja *Instrukcji* częściowo dostosowana do współczesnych wymogów pisowni polskiej (# — dukat, czyli czerwony złoty).

31. Zob. także: J. Kremer, *Kraków wobec Polski i Sukiennice jego oraz słowo o Bramie Floriańskiej*, Kraków 1870. Pierwsza część tego opracowania to: *Kraków wobec Polski i Sukiennice jego* napisał Józef Kremer (wedle operatu pt. „O Sukiennicach” wypracowanego przez autora z polecenia technicznej sekcji do odbudowania Sukiennic ustanowionej), o którym sam autor pisał, iż: „jest skreślona wedle urzędowego operatu czyli sprawozdania wypracowanego przeze mnie z polecenia technicznej sekcji, a złożonego komisji dnia 5 Listopada 1867 roku”, s. 3.

32. *Sprawozdanie* (...) dnia 8 kwietnia 1869 r. ..., s. 11.



5. Kraków, Sukiennice od strony wschodniej. Zapewne późne lato 1879 r. Ostatnie prace przy odrestaurowywanych Sukiennicach. Świadczą o tym m.in.: przyparta do muru drabina na prawo od bramy (obok prawdopodobnie robotnicy), rusztowania i sprzęt budowlany oraz materiały budowlane znajdujące się zarówno w podcieniach Sukiennic, jak i przed nimi, zamontowane ozdobne lampy gazowe, a także wieńcząca attykę ryzalitu elewacji Sukiennic konstrukcja rusztowania wykonana celem uzupełnienia brakujących elementów ozdobnych, przede wszystkich kuli, nazywanej wówczas banią. Zdjęcie dotychczas niepublikowane. Fot. A. Szubert senior. Zbiory autora

5. Cracow, Cloth Halls from the east, probably late summer 1879. Last work on the restoration of the Cloth Halls evidenced by: a ladder leaning against the wall to the right of the gate (with presumably workers standing next to it); scaffolding and building equipment and material in the arcades of the Cloth Halls and in front of them, installed decorative gas lamps, a scaffolding construction on the parapet of a break in the Cloth Halls elevation for the purpose of supplementing missing ornamental elements, predominantly the globe, at the time known as the bania. Photograph never published before. Photo: A. Szubert senior. From the collection of the author

cały gmach uwieńczającą, przy czym uwzględnić wypada przeznaczenie tej części Sukiennic. b) Wyrestaurować sklepy od strony zburzonych kramów bogatych, a następnie sklepy od strony przeciwnej łącznie z restauracją sieni. c) Przystąpić do restauracji części frontowych od północy i od południa. d) Urządzić część górną na zbiory przeznaczoną. e) W miarę postępującej odbudowy a mianowicie sklepów od strony zachodniej zburzone będą jatki garbarskie i jatki szewskie. f) Syndykówka, Postrzygalnia i Langierówka mogą być przerobione, zużytkowane, o ile by względ na projektowaną całość gmachu tego wymagał; w razie przeciwnym jako przystawki już wielce nadwątlone mają być zburzone”³³.

W chwili, gdy planowano przystąpienie do restauracji Sukiennic znaczna ich część stanowiła własność prywatną. Gmina usilnie zabiegała zatem, aby uzyskać tytuł prawny własności do całych Sukiennic. Następowo to różnymi drogami, w jednym przypadku była to darowizna na rzecz Gminy Kraków, w wielu przy-

padku kupno w formie cywilnoprawnej, a gdy ten sposób okazywał się zawodny, to dopiero wówczas uciekano się do instytucji prawnych opartych na atrybutach władztwa publicznego. W Sprawozdaniu z 8 kwietnia 1869 r. charakteryzowano to zagadnienie w sposób następujący: „W końcu tego ustępu Sprawozdania wypada jeszcze dotknąć tej okoliczności, o ile miasto nasze stało się już właścicielem Sukiennic a o ile jeszcze nie. Wiadomo bowiem, że tak pojedyncze sklepy jak i inne przylepki, były i są jeszcze poniekąd własnością prywatną. Z 34 sklepów, kupionych było dawniej 9 za sumę 14,400 złr. w. a.; Magistrat kupił sklepów 13½ za sumę 22,500 złr.; komisja nabyła połowę sklepu Nr. 28 za sumę 800 złr. w. a. od Gielgów. Dwa sklepy Nr. 7 i 8 dostało miasto w darze od Radcy p. Wincetego Kirchmayera, pozostaje jeszcze do nabycia 9 sklepów, a mianowicie: Nr. 2, (12, 18), 19, (20, 21, 22), (30, 31). Jatki garbarskie kupił Magistrat na własność Gminy za sumę 5,000 złr. w. a, a realność Langierówkę Nr. 4 kupiła komisja sukiennicza za sumę 4,000 złr.

33. Tamże, s. 15.

w. a. Kramy bogate nabyte były na własność Gminy za sumę 43,444 złr. 50 kr. Jatek wreszcie szewskich jest wszystkich 84. Z tych Gmina nasza jest właścicielką tylko trzech t. j. pod Nr. 66, 24 i 71, reszta jatek należy po największej części do osób albo już nieżyjących, albo z miejsca pobytu niewiadomych. Gdy porozumienie się z właścicielami wiadomymi tychże zawsze na jakieś napotykało trudności, a z niewiadomymi, lecz w hipotece za takich zapisanymi było wprost niemożliwe, komisja mogła wywłaszczyć tychże w drodze politycznej na podstawie rozporządzenia ministerialnego z dnia 2 Września 1856 r., ale mając na względzie, że przez to niejednemu wyrządzić by się mogła krzywda, wolała czekać wypadku procesu, jaki Gmina miasta naszego poprzednio jeszcze wyniosła była właścicielom jatek szewskich w celu zniesienia wspólnej własności. Wyrok w tym procesie zapadł już w dniu 11 Maja 1868 r. L. 6689 w tutejszym c. k. Sądzie krajowym na korzyść miasta, a skutkiem tego jatki te w drodze licytacji sprzedane i uzyskana za nie cena kupna do depozytu sądowego na rzecz właściciela złożoną będzie. Lubo Gmina ma ten środek nabycia jatek w swych rękach, to przecież z niego użytek wtenczas dopiero, gdy porozumienie się ugodne nie będzie mogło przyjść do skutku³⁴.

Na niemałe wydatki Gminy na restaurację Sukiennic złożyły się fundusze publiczne, wśród których były zarówno własne gminne środki finansowe, jak i przekazane kwoty w formie darów przez wiele osób fizycznych i Towarzystwo Muzy. W trosce o należyte wykorzystanie środków finansowych przeznaczonych na restaurację Sukiennic i ich powiększenie lokowane one były na oprocentowanym koncie bankowym Krakowskiej Kasy Oszczędności. Ponadto czyniono również starania o uzyskanie subwencji ze środków państwowych. W Sprawozdaniu z 8 kwietnia 1869 r. zagadnienia te charakteryzowane były w sposób następujący: „Z kolei przechodzi komisja do drugiej części swego sprawozdania t. j. do kwestii, za co odbudować Sukiennice, a więc Co do funduszków: Celem odbudowania Sukiennic Gmina Krakowska dotychczas wydała: Za zakupionych 23 sklepów... 37,700 złr., zakupione jatki garbarskie ...5,000, zakupioną realność Langierówkę ...4,000, zakupionych 61 kramów bogatych ...42,994 złr. 50 kr. W r. 1869 na rachunek 2/8 kramu bogatego Nr. 1...100, Za zakupiony kram bogaty Nr. 43...350 — Razem za 62 kupionych kramów bogatych ...43,444 50 — Suma 90,144 złr. 50 kr. Na to wpłynęło darów: Od JEks. hr. Gołuchowskiego 1000 złr., hr. Wita Zeleńskiego 300, ks. Leona Sapięhy 1000, ks. Jerzego Czartoryskiego 1000, hr. Dunina Borkowskiego 1000, Władysława Wodzickiego 200, W. Stefana Młodeckiego 500, W. Ignacego Żółtowskiego 150, W. Antoniego Łuszczkiewicza 50, W. Trzaskowskiego 5, W. Marcina Salwy 5, W. księdza Kluczyckiego 2, Towarzystwa Muzy 40 — Razem 5252 złr. Od W. Sozańskiego 9,42 kr.,

hr. Lanckorońskiego Kazim. 125 — Ogółem 5,386 złr. 42 kr. Wydano przeto z funduszu miejskiego 84,758 złr. 8 kr.

Zważywszy, że tylko sklepy zakupione za 37,700 złr. stanowiąc będą po restauracji Sukiennic realność pewny dochód miastu przynoszącą, że kramy bogate już są zburzone, że jatki garbarskie zburzeniu ulegną, Langierówka zaś, jeżeli pozostanie, żadnych dochodów czynić nie będzie: okazuje się, że Gmina miasta Krakowa z własnego funduszu znaczne już poniosła ofiary, bo wydała 47,058 złr. 8 kr. li w tym celu, ażeby Sukiennice oczyścić od przyległych szpecących i spustoszących części i umozębnić tym sposobem odbudowę gmachu pomnikowego. Zważywszy nareszcie, że jeszcze i jatki szewskie na zburzenie przeznaczone, będą musiały być zakupione, i że dla krupiarzy, którzy z powodu zburzenia kramów bogatych ustąpić z nich musieli, wybudowano: w murowanych jatkach rzeźniczych 22 jatek drewnianych kosztem 5,042 złr. 5½ kr.; przerobiono 20 jatek rzeźniczych kosztem 315 złr. 90 kr.; urządzono osobne poddasze dla krupników kosztem 880 złr. Razem 6,238 złr. 4 1/5. Ofiary jakie gmina w celu przygotowania odbudowania Sukiennic ponosi dotąd, wynoszą 53,296 złr. 5 1/3 kr. a jeżeli się zauważy, iż wykupienie jatek szewskich na zburzenie przeznaczonych i wypłata za już zburzone 2 kramy bogate dalszych jeszcze wymagać będzie wydatków, z których dla miasta żadna nie wypłynie korzyść, zawsze przyjąć można, że miasto dla utrzymania budowy pomnikowej do złr. 60,000 w. a. poświęciło.

Na odbudowanie Sukiennic potrzebne będą według kosztorysu budownictwa miejskiego nie licząc w to kosztów urządzenia sali na piętrze około 140,605 złr. — O fundusze te starać się winniśmy koniecznie, a nie ma najmniejszej wątpliwości, że fundusz miejski o ile możliwości kosztu restauracji ponosić powinien. Komisja miała więc na uwadze, że fundusz miejski, chociażby z wielkim wysileniem, pieniędzy na ten cel dostarczyć musi. Nawiasowo wspomnieć tu należy, że komisja dla tym większej ewidencji funduszków postanowiła, aby wszelkie wpływy na odbudowę Sukiennic zapisywane były przez kasę miejską w osobnej księdze i przechowywane oddzielnie, i aby wszelkie fundusze w gotówce wpływające, lokowane były w Krakowskiej kasie Oszczędnościowej na procent tam praktykowane.

Najbliższym źródłem funduszu restauracyjnego zdawały się komisji być dochody, jakie miastu przynoszą Sukiennice. Te więc dochody przeznaczyła komisja jako pierwsze źródło, począwszy od 1 Stycznia 1869 na fundusz odbudowy Sukiennic, i w tym celu postanowiła wyjednać u Prześwietnej Rady uchwałę, ażeby dochód z wydzierżawienia sklepów, kramów, straganów w Sukiennicach pobierany dotąd na rzecz miasta, wyłączony był od 1 Stycznia 1869 z budżetu dochodów miejskich, a odkazany na fundusz odbudowania Sukiennic.

34. Tamże, s. 15 i 16.

Na skutek uchwały Prześwietnej Rady z dnia 5 Grudnia 1867 kramy już zburzono, na przyszłość zatem żadnego już z nich nie można się spodziewać funduszu na odbudowę naszego dzieła. Skutkiem zburzenia kramów, rozmieszczono przekupniów częścią w jatkach rzeźniczych, częścią na placu ś. Scholastyki.

Z kolei uchwaliła Komisja, a Prześwietna Rada przyjęć raczy następujący wniosek: Na pierwsze potrzeby odnowienia Sukiennic, a w szczególności na pokrycie dachem ogniotrwałym wyznacza Prześwietna Rada z majątku miejskiego sumę 10,000 złr. wal. austr.

Na tym jednakże kończą się już nasze wysilenia finansowe; a w celu zebrania odpowiednich skądinąd funduszy na restaurację przedstawił Komisji Prezydent nasz plan następujący, który komisja sukiennicza przyjęła i Prześwietnej Radzie do uchwalenia przedkłada.

Komisja jest tego przekonania, że restauracja Sukiennic dokonana być winna w najkrótszym przeciągu czasu, rozkładać ją na długi szereg lat byłoby to samo, co odłożyć ją do nieskończoności. Termin odbudowy Sukiennic nie powinien być dłuższy nad 3 do 5 lat, a to ze względów: 1. że obecny stan gmachu jest zdezolowany, 2. że skarb miejski powinien jak najrychlej pobierać dochody z odrestaurowanych Sukiennic; 3. że architektoniczna harmonia gmachu zachowana być powinna; 4. że wreszcie zająć mogą nieprzewidziane okoliczności, które by mogły stanąć na przeszkodzie wykończeniu restauracji.

Stąd wynika potrzeba zgromadzenia w jak najkrótszym, o ile można w trzechletnim przeciągu czasu potrzebnych funduszy.

Jasną jest rzeczą, że kwota ta w drodze kwesty zwyczajnej nie da się przysporzyć. Trzeba więc użyć wszystkich godziwych środków, aby celu dopiąć, a do tych środków należą:

I. Składki; II. Subwencja Sejmu; III. Subwencja Rządu; IV. Loteria fantowa³⁵; V. Pożyczka przez Gminę Miasta zaciągnąć się mająca. W tym to celu Prześwietna Rada raczy uchwalić:

1. Wystosować prośbę do Namiestnictwa o pozwolenie zbierania składek w kraju na restaurację Sukiennic; 2. Wystosować do Sejmu prośbę, ażeby przyczyniając się do zachowania krajowi pamiątki przeszłości, wyznaczył na odbudowę Sukiennic przez 3 lata po 5,000 złr. 3. Wystosować prośbę do Najjaśniejszego Pana, ażeby najlaskawiej zezwolił raczył, iżby w budżecie państwa umieszczoną została subwencja na odbudowę Sukiennic jako starożytniej pamiątki w kwocie 5,000 złr. wal. austr. 4. Wystosować prośbę do Wysockiego Namiestnictwa, ażeby zezwoliło na urządzenie loterii fantowej na odrestaurowanie Sukiennic.

Zdaje się Komisji, że tylko środek pierwszy, to jest zbieranie funduszu za pomocą składek w kraju, potrzebuje umotywowania, albowiem z środkiem tym wiąże się pytanie, czy Kraków ma prawo wyciągać rękę do kraju na cel poniekąd prywatny, i czy Kraków czyniąc to, nie ściągnie na siebie zarzutu natrętnej żebraniny³⁶.

Znamienne są patriotyczne pobudki radnych Gminy Miasta Krakowa, które stanowiły jedną z przesłanek rozpoczęcia restauracji Sukiennic³⁷ w Krakowie, przy czym na podkreślenie zasługuje poczucie odpowiedzialności za stan Sukiennic postrzegane w narodowym, a zatem w szerszym kontekście niż tylko publiczny interes jednostki samorządu terytorialnego. W 1869 r. Komisja Sukiennicza, przedstawiając sprawozdanie Radzie Miasta ujmowała tę kwestię w sposób następujący: „Prawda, że Kraków restaurując Sukiennice rozpoczyna wykonanie zadania, które pod każdym względem jemu najprzód przypada w udziale, lecz prawdą jest i to, iż rozpoczyna je w uczuciu, że spełnia zarazem obowiązek narodowy względem spuścizny ojczyznej jego pieczy powierzonej. Kraków pozostał się na straży świętych i drogiej pamiątek z wieków pomyślności i chwały narodu. A jeśli ma prawo do miłości wszystkich współziomków tej wielkiej Ojczyzny, to dlatego, że wiernie dopełniać chce powołania, które mu przekazały jego świetne dzieje. Wieki zaszczytów i sławy przeciągnęły przez to miasto, zostawiając tu i świadectwa i upomnienia dla przyszłości; świątynie, przybytki nauki, gmachy jego, nie są tylko własnością miasta, lecz należą do kraju całego, którego początek i świetność, klęski i nieszczęścia żywym i na kamieniach tych zapisane są słowy. Sukiennice krakowskie świadkami były wielkich zdarzeń narodowych. Przed nimi Piasty i Jagiellonowie zasiadali w majestacie królewskim dla odbierania hołdów, a w epoce niezrównanego nieszczęścia Ojczyzny przy nich Kościuszko podniósł oręż za niepodległość i cześć narodową. Nieobacznością poprzedzającego czasu zniknął już ratusz, przed którym przysięgę wymawiał Naczelnik Narodu, możnażby dopuścić, aby i Sukiennice rozsypały się, zostawiając głuchą pustkę w tym miejscu, gdzie skupiało się niegdyś życie i ruch tego miasta, i aby kiedyś Polak przybywający do Krakowa pytał się, gdzie były owe Sukiennice, o których słyszał zawsze przy wspomnieniu sławnej stolicy, i o których czytał w dziejach narodowych? Sukiennice były wprawdzie tylko ogniskiem handlu miejskiego i tym pozostać mają, ale teraz więcej niż przez długie lata wiemy, czym jest dla narodu pomyślność i żyjący duch w miastach. Oddając odnowione Sukiennice na użytek tego ruchu handlowego miejskiego, spodziewać się można dzisiaj, iż ruch ten nową otrzyma podniętę, i miastu samemu powetuje

35. 7 XII 1872 r. Wydział Krajowy przyznał pożyczkę loteryjną w wysokości 1 500 000 złr., z której 190 000 złr. przeznaczone było na Sukiennice. Zob. J. Purchla, *Jak powstał nowoczesny Kraków*, Kraków 1990, s. 20 i n. Na temat Sejmu Krajowego: S. Grodziski, *Sejm Krajowy galicyjski 1861–1914*, t. I/II, Warszawa 1993.

36. Tamże, s. 16–20.

37. Nawiązywano do tego wątku wielokrotnie. Zob. np. sformułowania zawarte w *Odezwie z dnia 18 V 1869 Komisji w celu odbudowania Sukiennic z łona Rady Miejskiej ustanowionej*, druk ulotny, BJ, sygn. 224778 IV, teczka D, a także: A. Sudacka, op. cit., s. 78.



6. Kraków, Sukiennice od południowego zachodu, późne lato 1879 r. Ostatnie prace przy odrestaurowywanych Sukiennicach. Świadczy o tym m.in. to, że dwa ostrolukowe wejścia południowe do hali są jeszcze niedostępne dla ludności i zamknięte prowizorycznym szalowaniem z desek, przy jednym z nich na drabinie stoi robotnik, materiały budowlane znajdują się w podcieniach Sukiennic, jest już ułożona i uporządkowana nawierzchnia Rynku Głównego od strony zachodniej Sukiennic oraz trwa porządkowanie i układanie kocich łbów w miejscu rozebranego budynku Wielkiej Wagi i obok znajdującego się za starym, rozłożystym drzewem (niebawem usuniętym) kościoła św. Wojciecha (widoczni robotnicy przy pracy oraz porozrzucone materiały brukarskie). Zdjęcie dotychczas niepublikowane. Fot. A. Szubert senior. Zbiory autora

6. Cracow, Cloth Halls from the south-west, late summer of 1879. Last work on the restoration of the Cloth Halls evidenced by, i. a.: two ogival southern entrances, still inaccessible to the public and closed with temporary boarding, with a ladder and a worker standing next to one of them, building material in the Cloth Halls arcades, the completed pavement of the Main Market Square to the west of the Cloth Halls, continued work on the arrangement of cobbles on the site of the dismantled Great Scale building and next to the church of St. Wojciech, situated behind an old, wide tree (soon to be cut down), visible workers and scattered paving material. Photograph never published before. Photo: A. Szubert senior. From the collection of the author

nakłady jego i poświęcenia; lecz odnowienie gmachu tego tak rozległego, tak oryginalnego i jedyne w swoim rodzaju na całą przestrzeń krajów polskich, inaczej przedsięwziętym być nie może, tylko tak, jak tego wymaga pomnikowy jego charakter i wartość państwowa dla całej Polski; pociągnie więc za sobą znaczne nakłady, oprócz tych, także bardzo znacznych, które już Miasto Kraków dla przygotowania samego odbudowy Sukiennic poniosło. Dlatego słusznym jest odwołanie się o pomoc w przedsięwzięciu tego dzieła do kraju całego, — owszem, kraj mógłby raczej wziąć za złe, gdyby w tym razie przechodzącym siły niezamównej gminy nie odezwano się do niego o udział i pomoc dla celu dobrze oznaczonego jako narodowy. Początek darów już zrobiony na pierwszy odgłos o restauracji Sukiennic, nie można więc wątpić o dalszych, skoro już ręce przyłożone są do pracy, a Opatrzność, która daje natchnienie do podjęcia samych czynów

i otuchę wśród trudów i doświadczeń, pobłogosławi do końca wykonaniu zamiaru.

Prześwietna Rada raczy przeto uchwalić: 1. Rada zatwierdza program restauracji Sukiennic w niniejszym sprawozdaniu sobie przedłożony; 2. Rada uchwała przedłożoną, sobie instrukcję w celu ogłoszenia konkursy na plany i kosztorysy odbudowy Sukiennic; 3. Rada uchwała przedłożone sobie wnioski co do przysporzenia funduszków na odrestaurowanie Sukiennic./

Przewodniczący w komisji PREZYDENT MIASTA:
Dr Dietl Sprawozdawca: Dr Andrzej Rydzowski³⁸.

Zorganizowany konkurs z początku nie spowodował rozpoczęcia restauracji Sukiennic według nadesłanych na ten konkurs projektów architektonicznych. Jak pisze J. Frycz: „Na członków jury powołano między innymi Henryka Ferstela z Wiednia i Bolesława Podczaszyńskiego z Warszawy. Jednakże cztery projekty, które napłynęły na konkurs, nie nadawały się do

38. Sprawozdanie (...) dnia 8 kwietnia 1869 r. ..., s. 20–22.

realizacji. W nagrodzonym, najlepszym z nich, autor Konstanty Plater proponował efektowną przebudowę, a nie restaurację Sukiennic³⁹. Dopiero w 1874 r. zlecenie opracowania projektu — jak pisze J. Purchla — „trudnej i prestiżowej”⁴⁰ przebudowy i restauracji Sukiennic Tomaszowi Prylińskiemu przyniosło oczekiwane rezultaty. Co prawda pierwszy zaprezentowany projekt nie uzyskał aprobaty⁴¹, ale jedna z prezentowanych publicznie wersji i poddanych burzliwym dyskusjom, ta ostateczna — przygotowana przy współudziale J. Matejki i pod kierunkiem Sekcji Estetycznej, kierowanej przez W. Łuszczkiewicza⁴² — stanowiła podstawę dla przeprowadzenia w latach 1875–1879 restauracji Sukiennic⁴³. Rację ma H. Kita twierdząc, iż „należy zwrócić uwagę na fakt, że z pierwszych planów Prylińskiego niewiele zrealizowano. Sukiennice są wprawdzie jego dziełem — wyrosły one jednak na gruncie współpracy szeregu osób tego pokolenia”⁴⁴. Warto podkreślić, że w przypadku T. Prylińskiego nastąpiło odejście od trybu konkursowego na rzecz trybu, który dzisiaj nazwalibyśmy trybem „z wolnej ręki”. Jak podnosi A. Sudacka „Nie jest do dziś całkiem jasne, kiedy i dlaczego zaproponowano Tomaszowi Prylińskiemu zajęcie się opracowaniem planów przebudowy Sukiennic...”⁴⁵, wskazując w ślad za literaturą tematu, że była to inicjatywa J. Dietla, któremu Prylińskiego polecił z kolei J. Matejko⁴⁶. T. Pryliński zyskał też poparcie nowego Prezydenta Miasta dr. M. Zybliekiewicza⁴⁷, o którym I. Homola-Skąpska pisze, iż wcześniej „Wielką pomocą i podporą Dietla był tutaj syndyk miejski, doskonały prawnik Mikołaj Zybliekiewicz, który ze znanstwem i zręcznością pokonywał trudności związane z uwolnieniem Sukiennic od domów, ruder i sklepów będących prywatną własnością”⁴⁸. Restaurację Sukiennic rozpoczęto 3 sierpnia 1875 r.⁴⁹, cho-

ciaż faktycznie budowlane przygotowania poczyniono już dużo wcześniej, wykonując roboty rozbiórkowe, w wyniku których rozebrano a częściowo faktycznie wyburzono kramy bogate (1868) i tzw. Wielką Wagę (dom Komisji) (1869).

W okresie poprzedzającym przystąpienie do restauracji Sukiennic prowadzono także prace zabezpieczające obiekt. „W 1871 r. rozebrano dach i materiał z niego sprzedano na licytacji. W październiku tegoż roku prezydent skontrolował prace w Sukiennicach, stan ogólny uznał za dobry; ²/₃ dachu zostało związane, około ¹/₃ pokryta blachą, a więc ukończenie całości wydawało się bliskie. Tymczasem w pierwszych dniach stycznia 1872 r. pod ciężarem śniegu zawalił się dach nad jednym sklepieniem Sukiennic i znów trzeba było myśleć o zabezpieczeniu go. Poza tym coraz trudniejsze było wykupywanie sklepów, właściciele podawali ceny wygórowane, domagając się lokali zastępczych, w wielu wypadkach pertraktacje kończyły się na drodze sądowej. Drobnymi sklepikarzami i przekupnie handlującymi wewnątrz Sukiennic zażądali wystawienia im na koszt miasta bud na Rynku, Komisja nie wyraziła jednak na to zgody i zdecydowała przeniesienie ich do bocznych ulic”⁵⁰. Restauracja trwała do roku 1879, a uroczyste otwarcie Sukiennic nastąpiło jeszcze w 1879 r. (czego nie doczekał już J. Dietl zmarły w 1878 r.) i połączone było z obchodami jubileuszu Józefa Ignacego Kraszewskiego, chociaż — jak podnosi J. Purchla — „roboty wykończeniowe przeciągnęły się jeszcze dłużej”⁵¹. W Sukiennicach utrzymano z jednej strony funkcję handlową, a z drugiej umieszczono tutaj Muzeum Narodowe (istnieje w tym miejscu do dzisiaj) oraz Wystawę Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych.

Restauracja Sukiennic spowodowała bardzo szczerogółowe zarzuty członka Rady Miejskiej Józefa Trau-

39. J. Frycz, op. cit., s. 146. W *Encyklopedii Krakowa* jako przyczynę niezrealizowania zwycięskiego projektu K. Platera wymieniono „wysokie koszty”, s. 938. Z kolei A. Sudacka podaje, że K. Plater i F. Książarski zrezygnowali sami — zob. A. Sudacka, op. cit., s. 85. Najszerzej okoliczności te przedstawia I. Homola-Skąpska, wskazując, że K. Plater po opracowaniu projektu architektonicznego został zobowiązany do dokonania w nim przeróbek. „Architekt obiecywał, że szybko przystąpi do pracy, lecz zmiany i obliczenie kosztorysu zajęło mu sześć miesięcy i dopiero w sierpniu 1871 r. oddał nowy projekt Komisji Sukienniczej. Dołączony do niego kosztorys na sumę 260 450 złr. został wraz z planem zatwierdzony 17 VIII 1871 przez Radę Miejską. (...) Po przeprowadzeniu dalszych konsultacji raz jeszcze zwrócono plany Platerowi. Nastąpiły kwasy, groził proces. Plater przystąpił do wprowadzenia dalszych zmian, co oczywiście pociągnęło za sobą zwiększenie kosztów. Wówczas prezydent wystosował 13 IV 1872 list do Platera, zawiadamiając go, że Rada Miejska w wypadku znacznego powiększenia kosztów nie będzie w stanie wziąć pod uwagę jego planów. To spowodowało zrzeczenie się przez architekta opracowania projektu. Komisja Sukiennicza utrzymała wprawdzie, że nie wpłynie to na dalsze losy renowacji, i zawarła nawet umowę z budowniczym inż. Feliksem Książarskim, który podjął się nadzoru budowy, ale kłopoty z Platerem bardzo przedłużyły sprawę odbudowy”. I. Homola-Skąpska, op. cit., s. 225–226. W tym duchu także: W. Łuszczkiewicz, op. cit., s. 38–40.

40. J. Purchla, *Formowanie się środowiska architektów krakowskich w drugiej połowie XIX wieku*, „Rocznik Krakowski”, t. LIV, 1988, s. 120.

41. Por. W. Łuszczkiewicz, op. cit., s. 41.

42. W jej skład wchodził: W. Łuszczkiewicz, P. Popiel, J. Matejko, M. Sokołowski i T. Pryliński. Zob. W. Łuszczkiewicz, *Sukiennice...*, s. 42.

43. Na ten temat szerzej: A. Sudacka, op. cit., s. 84–95; J. Frycz, op. cit., s. 146–151; *Encyklopedia Krakowa...*, s. 938; J. E. Durtkiewicz, op. cit., s. 178–186; J. Lepiarczyk, *Przebudowa czy konserwacja? Z problematyki krakowskich Sukiennic*, „Ochrona Zabytków” 1955, nr 3, s. 187–192; J. Lepiarczyk, *Uwagi o konserwacji Sukiennic*, „Rocznik Krakowski”, t. XLVI, 1975, s. 177–179; J. Zachwatowicz, *W sprawie konserwacji Sukiennic*, „Ochrona Zabytków” 1955, nr 3, s. 192–194; H. Kita, op. cit., s. 121–130. Zob. także: *Wnioski Komisji Sukienniczej i Komisji Uporządkowania Miasta, dotyczące restauracji Sukiennic, a szczególnie zatwierdzenia planów T. Prylińskiego*, Kraków 1875.

44. H. Kita, op. cit., s. 130.

45. A. Sudacka, op. cit., s. 85.

46. Tamże, przypis nr 29 na s. 85, a także: W. Ekielski, *Architekt Jan Matejko*, „Architekt” 1929, s. 6; H. Kita, op. cit., s. 121.

47. J. Durtkiewicz, op. cit., s. 183.

48. I. Homola-Skąpska, op. cit., s. 226. W. Łuszczkiewicz podkreśla też prawnicze zasługi Stefana Muczłowskiego, Prezydenta Miasta. Por.: W. Łuszczkiewicz, op. cit., s. 49.

49. J. Purchla, *Jak powstał...*, s. 21.

50. I. Homola-Skąpska, op. cit., s. 226–227.

51. J. Purchla, *Jak powstał...*, s. 21.



7. Kraków, Sukiennice od północnego zachodu, późne lato 1879 r. Ostatnie prace przy odrestaurowywanych Sukiennicach. Świadczą o tym m.in.: przyparta drabina do północnej strony Sukiennic, drabina oraz fragmenty rusztowań i materiały budowlane znajdujące się w podcieniach Sukiennic, ułożona i uporządkowana nawierzchnia Rynku Głównego od strony zachodniej Sukiennic. Zbiory autora

7. Cracow, Cloth Halls from the north-west, late summer of 1879. Last work on the restoration of the Cloth Halls evidenced by, i. a.: a ladder leaning on the northern side of the Cloth Halls, a ladder and fragments of scaffolding and building material in the Cloth Halls arcades, the completed pavement of the Main Market Square to the west of the Cloth Halls. Photograph never published before. Photo: A. Szubert senior. From the collection of the author

czyńskiego, który w Interpelacji z d. 5 grudnia 1878 r. w sprawie Sukiennic na posiedzeniu Rady miejskiej podnosił, że: „Odbudowa Sukiennic odbywa się w sposób, który musi słuszną wznieść obawę w mieszkańcach miasta Krakowa, tak co do trwałości tejże budowli jak nie mniej i co do kosztów odbudowy. Na posiedzeniu d. 30 grudnia 1875 r. uchwaliła Rada miasta Krakowa ustanowienie obok zwykłego dozoru policyjno-budowniczego, jako ustawa państwowa budownictwu miejskiemu przekazuje, osobny komitet budowy Sukiennic złożony: a) z Prezydenta miasta; b) z trzech Radców miejskich, przez Radę miasta wybranych; c) z dwóch budowniczych przez Radę m. na przedstawienie kom. uporządkowania miasta zaproszonych; d) z urzędnika budownictwa miejskiego; e) z kierującego budową z głosem doradczym.

Rada miasta uchwalając ustanowienie takiego komitetu miała na celu, aby projektującemu budowniczemu p. Prylińskiemu dodać do pomocy takich budowniczych, którzy by przy długoletniej praktyce z budowlami starymi mogli temuż przyjść w pomoc swą radą, oraz Radców miejskich, którzy by mieli na uwadze względy ekonomiczne, to jest, aby każda miejscowość była jak najlepiej spożytkowaną, a fabryka prowadzo-

ną była z możebnym pośpiechem, materiały używane były odpowiednie i dobre, wreszcie, aby uchwały powzięte przez Radę miasta, a podane w instrukcji do odbudowy Sukiennic wykonanymi zostały.

Dla zapewnienia się Rada miasta w tychże przepisach do komitetu postanowiła, aby tenże komitet co kwartał zdawał sprawę z postępu robót i wydatków na ten cel poczynionych, tj. pod względem architektonicznym, finansowym i administracyjnym.

Dla budowniczych zaproszonych na członków komitetu przez Radę miasta ustanowiono wynagrodzenie 5 złr. za każde posiedzenie lub konferencję na placu budowy, z uchwały komitetu lub Prezydenta miasta odbytą.

Przytoczyłem tu niektóre główne punkty z uchwały Rady miasta, aby się nad nimi zastanowić, czy są spełnione tak, jak być winny i jakie to skutki zaniedbanie tychże za sobą pociąga.

Rada miasta, o ile mi wiadomo, wydelegowała do komitetu z Rady m.: pp. Friedleina, Łuszczkiewicza i Wentzla, który to ostatni jest zastępcą p. Prezydenta w tymże komitecie.

Radca m. Łuszczkiewicz [P. D. — w oryginale: „Łuszczkiewicz”] nie będąc wybrany do Rady, w lipcu b. r.

ustąpił z komitetu, Radca m. Friedlein od czasu dania mu urlopu przez R. m., a następnie przez czas złożenia mandatu, zupełnie na posiedzeniach nie bywał, pozostał więc ze strony Rady miejskiej p. Prezydent jako przewodniczący komitetu i jego zastępca R. m. p. Wentzel. Podczas więc wyjazdu n. p. pana Prezydenta do sejmu (oraz dla poratowania zdrowia), posiedzenia komitetu być nie mogło z powodu braku kompletu, a jednak nie starano go się skompletować.

Natomiast dowiedziałem się z ust JWp. Prezydenta, iż jest podkomitet z budowniczych, choć na to żadnej uchwały R. m. nie było.

I do czegoż to doprowadziło? Oto że komitet od początku zawiązania się do końca listopada b. r. odbył posiedzeń 43, że budowniczym za konferencje licząc po 5 złr., wypłacono do tego czasu 2055 złr. — Nie idąc w duchu postanowień R. m. dla komitetu budowy Sukiennic, przyszliśmy do smutnych rezultatów wydając tak wielką sumę na dniówki, gdyż po dzień 12go grudnia wydana na same dniówki 49.590 złr. 68 ct. oraz za dniówki z drobnymi wydatkami 1.177 „89 „Razem 50.768 złr. 57 ct. Z tego otrzymał p. Ertel 2.073 złr. 7 ct. P. Opid 41.932 „66½ p. Pryliński 6. 762 „83½ Co stanowi powyższą kwotę 50.768 złr. 57 ct.

Czyż nie wszyscy widzieli, jak w jednym roku były zrobionymi gzymsy w około attyki, a w rok potem dopiero zostały pokryte, kiedy już w połowie były zniszczone, a do którego to pokrycia potrzeba było robić nowe rusztowania, wybijać na nowo dziury w świeżo wykończonej attyce, aby je znów potem zaprawiać.

Kiedy facjata I. piętra została wykończoną, wytęxtowaną, co wiadomo, wiele to czasu kosztuje, zostały dopiero w niej wyrobione dziury dla zaciągnięcia belek na Isze piętro.

Burzenie części Sukiennic od ulicy Śgo Jana, zwanej Syndykówką, odbywało się zamiast zaraz z wiosną, kiedy robotnik tańszy, wreszcie, aby mieć czas do wystawienia i wykończenia budowli, dopiero w lecie, dlatego też ta część nie jest jeszcze skończoną, gdyż za mało czasu pozostało, bo zima zaskoczyła. Wedle instrukcji na zrobienie planów w celu odbudowania Sukiennic uchwaliła Rada miasta na d. 8go kwietnia 1869 w § 2, że konkurujący wskaże, w jaki sposób podnieść wygodę sklepów, ułatwić komunikację z piwnicami, oświetlić i ogrzać z wyłączeniem zwyczajnych ognisk.

Tu już uchwała Rady wskazywała, iż nie ma być kominów na zewnątrz Sukiennic. Uchwała ta potem cofniętą nie została przez R. miejską, a jednak projek-



8. Rynek Główny w Krakowie z Sukiennicami i Wieżą Ratuszową z odwachem. Okres międzywojenny. Fot. II Pułku Lotniczego. Zbiory autora
8. Main Market Square in Cracow together with the Cloth Halls, the Town Hall Tower and the guardhouse. Inter-war period. Photo: Second Air Force Regiment. From the collection of the author

tujący do niej się nie zastosował, zaprojektował szereg małych kominków, które dopiero później zostały zaniechane, a to w skutek postawionego wniosku jednego z Rady miejskiej. To spowodowało, iż sklepienia piwniczne pod wszystkimi sklepami nowo zrobionymi, musiały być w zupełności zburzone, aby ogrzanie Meisnerowskie zaprowadzić, przy którym umieszczone otwory w środku podłogi każdego sklepu czy będą praktyczne, to przyszłość okaże.

Pokrycia przystawek na Iszym piętrze od kościoła N. P. Maryi, oraz obok Śgo Wojciecha są tak źle wykonane, że z powodu małych wypustów blaszanych, czyli cynkowanych, woda zamiast spadać wprost na ziemię, wpada najprzód pod pokrycia cynkowe, a stamtąd dopiero rozchodzi się po murach i zawilgacając takowe, rozmaka cegłę, jako też kamienne ozdoby, które tym sposobem narażone być muszą na próchnienie, a w skutek mrozów na odpryskiwanie częściami. Drzwi i okna pokostują w całym gmachu teraz, kiedy czas jest tak wilgotny, że farba wyschnąć nie może.

Na jednym z ostatnich posiedzeń rozdany był podział Rady miejskiej na sekcje, komisje itd., a o komitecie sukienniczym ani wzmianki nie było. Zapytuję się więc JWP. Prezydenta:

1. Dlaczego komitet odbudowy Sukiennic, pomimo uchwały R. m., wskazującej z wielu tenże składać się powinien, uzupełniony nie został? 2. Dlaczego wedle uchwały z d. 30go grudnia 1875 r., Rada miejska nie była zawiadomiona o postępie robót i wydatkach na ten cel?

Z pewnością gdyby się do tego zastosowano, nie jedna zdrowa myśl błysłaby na Radzie i niezawodnie ochroniłaby od wielu niepotrzebnych wydatków.

Od początku widocznie obmyślanym było, aby wody dachowe sprowadzić do kanału wewnątrz budynku, który je tuż przy wieży ratuszowej miał odprowadzać do kanału miejskiego. Już blisko trzeci rok wody te do piwnic sklepowych czy też głównej hali wewnątrz Sukiennic są prowadzone, mury więc zawilgacają się do fundamentów, przez co sklepy i hala, które nam mają kiedyś posłużyć dochodami na umorzenie długów, nie słychanie stracą na wartości. Zapytuję więc: 3. Dlaczego kanał zaraz w pierwszym roku nie był wybudowany, lecz dopiero po mej interpelacji wniesionej na R. m., zaczęto takowy budować i to, nie jak być powinno od części dolnej, tj. od wylotów, lecz z góry, tj. od dali, czy na to, aby chwilowo zrobić z niego rezerwuuar na spadłą z dachów wodę? 4. Dlaczego ekskrementa z wychodków umieszczonych po dwóch stronach Sukiennic nie są wpuszczone do kanału świeżo się budującego, zamiast zaprowadzać system beczkowy, który trudno,

aby przy tak znacznej koncentracji publiczności był dostateczny? 5. Dlaczego na tarasy nie ma żadnego wyjścia? Wszak one służyć miały dla pomieszczenia doborowej publiczności podczas uroczystości w mieście, wjazdów itd. Przecież to, o ile mi wiadomo, zastrzeżone jest uchwałami dawniejszymi komisji sukienniczej, komisji uporządkowania miasta, (ale, aby się miało wchodzić na tarasy, jak obecnie oknem z pokoju na przystawce, na to podobno żadnej uchwały nie było). 6. Dlaczego do pokrycia tarasów użyto tektury, napojonej asfaltem i przykrytej powłoką gliny z szutrem mieszanej, zwanej holcementem, pomimo głosów podnoszonych przeciw temu na posiedzeniu R. m. obrad nad dodatkowym kredytem, który 16 maja br. uchwalonym został w kwocie 136.000 złr.

Wszakże wiadomym jest, iż z przykrycia takiego nie można zrzucić śniegu, skutkiem łatwego uszkodzenia łopatką, tylko tenże przez wolne topnienie stając musi, kiedy tutaj właściwie i z dachu górnego i z tarasu śnieg zrzuconym być musi, aby nie zasłaniał okien sali i nie zawilgacał murów sali Igo piętra. 7. Czy pozostanie na Iszym piętrze ściana działowa tak jak teraz, tj. żeby była w części murowaną, w części drewnianą, czy też łącznie z tragarzem żelaznym, który ją podtrzymuje, zostanie zmienioną, jak wypada na budynek monumentalny i na czyj koszt? 8. Dlaczego rury gazowe do tego czasu nie zostały przeprowadzone zanim tynkowanie itd. ukończone zostanie? 9. Co jest powodem, iż pawilon środkowy od strony kościoła N. Panny Maryi nie jest ukończonym? Dalej, dlaczego schody marmurowe, które tamże mają być umieszczone, wykonać kamieniarzom jeszcze nie polecono? 10. Wreszcie, kto zezwolił i co mają oznaczać pomieszczone na głowach maszkaronów kogut i indyk, gdyż ze względów estetycznych, zdaje mi się, iż na głowach maszkaronów umieszczone być nie powinny. 11. Kamień stanowiący podstawę narożnika od ulicy Śgo Jana, oraz kapitel od strony dawnego budynku zwany „Postrzygalnia” pękł⁵² i musi ulec zgnieceniu, a tym samym grozi niebezpieczeństwo zawalenia, przeciwko czemu poczyniono prowizoryczne podstemplowania.

Zapytuję więc JWP. Prezydenta, jakie kroki myśli poczynić wobec przytoczonych tu okoliczności, w celu zapobieżenia możliwym złym skutkom, zwłaszcza, że już wydano kwotę 278.780 złr. 61 ½ ct. po dzień 12 grudnia b. r. na odbudowanie Sukiennic z fundusów miejskich, które wedle programu mają być jeszcze nie na jeden cel użyte. Józef Trauczyński. Radca miejski⁵³. Trzeba podkreślić, że koszty restauracji Sukiennic były rzeczywiście wyższe od pierwotnie prognozowanych, gdyż — jak podnosi J. Purchla — „były prawie

52. Co pewien czas „Komisja Sukiennicza” przygotowywała pisemne sprawozdania o przebiegu odbudowy Sukiennic. W kontekście powyższego zarzutu z treści Sprawozdania Komitetu o przebiegu odbudowy Sukiennic za czas od 1-go Maja do 29-go Września b.r. (Kraków 1879, ss. 2, druk ulotny, zbiory autora, w tekście błędna data jego opracowania: „29 września 1878”, zamiast poprawnej

„29 września 1879”) przygotowanego dla Rady Miasta nie wydaje się być niezasadny skoro: „Wymieniono dwa piękne kapitele i opory z kamienia pińczowskiego pod postrzygalnią, — na takież z kamienia dobczyckiego — i wyrzeźbiono trzy inne kapitele”.

53. Druk ulotny, ss. 4, Kraków 1878, zbiory autora.

trzykrotnie większe od sumy preliminowanej na ten cel. Przybyła jednak Krakowowi budowla, która swym pięknem i harmonią przywróciła Rynkowi dawną świetność⁵⁴.

Konsekwencją restauracji Sukiennic były również ustalenia dotyczące sposobów przyszłego użytkowania obiektu. W tej sprawie został przygotowany, z odpowiednim wyprzedzeniem Wniosek komitetu odbudowy Sukiennic łącznie z sekcją prawniczą, zgodnie z którym: „Rada miasta uchwali. I. Wynając sklepy w Sukiennicach od 1. Stycznia 1880 roku na 1. Kawiarnie większego rozmiaru 2. Handle galanteryjne wszelkiego rodzaju 3. Zakłady zegarmistrzowskie 4. Zakłady jubilerskie 5. Sprzedaż papieru i utensyliów piśmienniczych 6. Sprzedaż szkła i porcelany 7. Księgarnie 8. Sklepy kapelusznicze 9. Zakłady fryzjerskie 10. Składy obuwia 11. Magazyny konfekcji 12. Kantory wymiany 13. Magazyny ubiorów męskich 14. Sprzedaż cygar i tytoniów krajowych i zagranicznych i w ogóle takie handle, w których może być utrzymana czystość, porządku, spokoju i bezpieczeństwa od ognia. Kramy zaś wewnątrz hali wynająć od 1. Kwietnia 1880. II. Czynnosc ze sklepu jednego, ustanawia się rocznie na Zło 400. z dopłatą 250. Zło: w. a: tytułem wynagrodzenia za

opał, utrzymanie urządzeń do ogrzewania centralnego, do prowadzenia rur gazowych, światło na zewnątrz, utrzymanie porządku i czystości. Czynnosc zaś z kramów wewnątrz hali, ustanawia się na Zło 70. z dopłatą Zło 50. tytułem zwrotu kosztów oświetlenia, doprowadzenia rur gazowych, utrzymania porządku i czystości etc. III. Wynajęcie sklepów i kramów porucza Rada komitetowi składającemu się z jednego członka komitetu odbudowy Sukiennic i dwóch członków Sekcji prawniczej. Sprawozdawca r. m. Wentzel⁵⁵.

Restauracja Sukiennic przeprowadzona w XIX w. utrwaliła ich sylwetkę, która przetrwała do dnia dzisiejszego i w takiej formie oraz w tym kształcie podlega ochronie prawnej jako zabytek nieruchomy. Znamienne jest, że cechą ówczesnych działań konserwatorsko-inwestycyjnych, pomimo braku regulacji dotyczących zamówień publicznych, które odpowiadałyby współczesnym standardom prawnym, było uwzględnianie zasad prawidłowej gospodarki środkami publicznymi. Ponadto w sposób praktyczny realizowano również — mającą współcześnie doniosłe znaczenie — zasadę jawności działalności publicznej i zasadę jawności wydatków publicznych.

54. J. Purchla, *Jak powstał...*, s. 21. W cytowanym Sprawozdaniu Komitetu o przebiegu odbudowy Sukiennic za czas od 1-go Maja do 29-go Września b.r. (1879) podawano, że koszty prac wynoszą „Ogółem od rozpoczęcia budowy po dzień 29 Września 1879 r. Złr. 378 290 ct 58” i podnoszono, iż „Według kosztorysu załączonego, potrzebną jest do zupełnego wykończenia odbudowy Sukiennic w r. 1879, wraz z kramami w hali ustawić się mającymi, kwota ogólna Złr. 125 000. Kosztorys ten nie obejmuje wydatków powyżej wykazanych, jako w czasie od 1 Stycznia do 30 Kwietnia b. r. poczynionych. Na posiedzeniu Rady z dnia 15 Maja b. r. zapadła uchwała tymczasowego wyasygnowania na pokrycie wydatków tym koszto-

rysem oznaczonych kwoty Złr. 60 000 z funduszu pożyczkowego, która to kwota w miarę potrzeby do funduszu Sukiennic na przychód się wprowadzało. Ponieważ ta suma wkrótce będzie wyczerpaną, przeto Komitet uprasza o dalszy kredyt 50 000 Złr., zanim będzie w stanie zupełny rachunek Prześwietnej Radzie przedłożyć.” Zob. także wspomniany kosztorys opracowany przez T. Prylińskiego i Witowskiego, a zaopiniowany pozytywnie przez Moraczewskiego, Serkowski i Beyma: *Kosztorys robót dla wykończenia odbudowy Sukiennic w roku 1879—tym wykonać się mających*, druk ulotny, ss. 28, Kraków 1879, zbiory autora.

55. Druk ulotny, Kraków b. daty (1879?), zbiory autora.

The Investment, Organisational and Legal Conditions for the Restoration of the Cracow Cloth Halls during the Nineteenth Century

The conservation of immobile monuments is perceived predominantly from the viewpoint of sciences about art and the technical sciences. Nonetheless, it possesses an organisational-legal dimension, which has been gaining increasing importance especially in the last decades; this holds true also for the Polish democratic state of the law as conceived by the Constitution of the Republic of Poland. The aspect in question was significant for many historical conservation undertakings, today regarded as classical and concerning historical monuments in Polish lands.

This was the type of conservation which during the nineteenth century involved the Cracow Cloth Halls (Sukiennice), performed according to a project by T. Pryliński and supervised by him. Heretofore literature has not analysed more extensively the legal-organisational aspects of the investment connected with the aforementioned project, which has been characterised only marginally.

The presented article deals with an analysis of assorted legal and organisational aspects, with reference to the contemporary legal system. It is characteristic that the typical feature of the conservation-investment efforts of the period,

despite the absence of regulations concerning public commissions which would have corresponded to the legal standards of the time, was the attention paid to a proper administration of public means. The extremely important principle of the openness of public activity and expenses was realised in practice. Apart from the fundamental literature on the subject the text is based also on archival documents, including the resolutions of the Cracow Town Council, numerous reports and other archival material, supplemented with archival photographs, of which three, showing the end stages of the conservation of the Cloth Halls, had never been published. The purpose of the article, apart from its historical-cognitive function, is to draw attention to legal and organisational aspects of conservation, frequently ignored and, at times, even recognised as a hindrance. The presented study demonstrates that this aspect preceded, by no means as of today, the conservation proper of the historical monument, carried out by architects, conservators, “manual” workers and representatives of other professions, whose participation is indispensable in the conservation process as a whole.